



tekst

GRZEGORZ BROŻEK

redaktor wydania

Niebawem staniemy znów jak co roku nad grobami naszych zmarłych. Do 8 listopada będziemy mogli zyskiwać dla nich odpusty. Zapalimy znicze, zmówimy modlitwę. Dusze, które już są w niebie, nie potrzebują naszej modlitwy, ale ci, którzy przebywają w czyśćcu, pragną jej więcej, niż jesteśmy w stanie dać. Problem w tym, że nie wiemy, które dusze gdzie są. Trzeba zatem, aby nikogo z bliskich nie pominąć, swoją modlitwą obejmować wszystkie dusze będące w czyśćcu. To prostuje i ich drogę do nieba, i naszą. Piszemy o tym na str. IV i V.

**Lubelski ingres
arcybiskupa
Stanisława Budzika**

W mocy krzyża

We wspomnienie bł. Jana Pawła II, 22 października, **abp Budzik liturgicznie objął katedrę w Lublinie i rozpoczął rządy w swojej diecezji.**

Dzień później w świątyniach Kościoła lubelskiego czytany był list nowego metropolity, w którym m.in. wspomina śp. abp. Józefa Życińskiego. – „Czternaście lat temu towarzyszyłem mu w jego pierwszej podróży do Lublina po mianowaniu go arcybiskupem. Czy mogłem kiedykolwiek przypuszczać, że Opatrzność napisze tak nieprawdopodobny scenariusz? Czy mogłem przypuszczać, że będę jego następcą? Nic więc dziwnego, że



Nuncjusz abp Celestino Migliore przekazuje abp. Budzikowi bullę Benedykta XVI mianującą go metropolitą lubelskim

z lękiem i drżeniem podejmuję jego dziedzictwo” – napisał do swych diecezjan. Jego przyjaciele są przekonani, że świetnie sobie poradzi. – To duże wyzwanie, ale będzie sobą. Jest wymagający, ale otwarty. Życzę mu, by nie brakowało mu jak dotąd optymizmu – mówi ks. prof. Michał Bednarz. Na ingresie obecna była liczna reprezentacja diecezji tarnow-

skiej, m.in. z Łękawicy, skąd pochodzi abp Budzik, oraz z parafii, w których pracował. – Niech na nowej drodze abp. Stanisława Budzika wspomagają Najświętsza Maryja Panna oraz święci i błogosławieni diecezji tarnowskiej, z którą związany jest korzeniami życia i wiary, oraz nasza nieustanna modlitwa – życzył abp. lubelskiemu biskup tarnowski Wiktor Skworc. **gb**

Kto pamięta o Wodzińskim?



W Tarnowie odbyła się 22 października 3 Fabularna Gra Miejska „Tarnów '46”. – Tematem tej edycji była ewakuacja do Anglii Mariana Wodzińskiego, żołnierza AK, lekarza, który był w komisji pracującej w Katyniu, wybitnego tarnowianina. Akcja ta naprawdę wydarzyła się w grudniu 1945 roku. – Chcemy w ten sposób, zwłaszcza wśród młodych, popularyzować mało znany okres naszej historii – mówi Rafał Halski jej organizator. Wzięło w niej udział blisko 50 osób. – Nam też chodzi o to, by upomnieć się o tamtych ludzi prześladowanych przez UB. Marian Wodziński w „Encyklopedii Tarnowa” został zupełnie pominięty – przypomina historyk Wojciech Sypek, uczestnik gry. ■

Broń jest na niby, ale uczestnicy gry odtwarzają absolutnie prawdziwą historię

Opiekun Polonii

TARNÓW. Bp Wiesław Lechowicz został wybrany na 356. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Przemyślu na delegata KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej. W planach nowego opiekuna Polonii są spotkania z konferencjami episkopatu krajów, do których wyemigrowali Polacy, jak również z miejscowymi biskupami oraz polskimi księżmi i wiernymi świeckimi. **xzw/rdn**



GREGORZ BROŻEK

Bp Lechowicz obejmie swoją posługą wielomilionową Polonię na świecie

Róże dla misji

Nowy Sącz. Misyjne róże różańcowe spotkały się 22 października na jubileuszowym nabożeństwie w bazylice św. Małgorzaty. Członkowie róż codziennie modlą się w intencji misji. Wraz z modlitwą składają również ofiary materialne. – W ubiegłym roku była to kwota ponad 231 tys. zł. Połowa,

z której co roku finansowany jest zakup samochodu dla misji, trafia do diecezjalnego funduszu misyjnego, druga część wspiera działania Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary – mówi ks. Krzysztof Czermak, dyrektor Wydziału Misyjnego tarnowskiej kurii. **xzw**



JANINA POLAKIEWICZ

Członkowie róż wypełnili modlitwą sądecką bazylikę

Rodzina Bogiem silna

PTASZKOWA. 23 X odbyło się XIV Parafialne Forum Rodziny. W tym roku pod hasłem „Radość Twojej obecności”. Od początku organizują je Barbara i Henryk Siedlarzowie, doradcy rodzinni. – Od początku chodziło nam o to, by stworzyć okazję do spotkania całych rodzin, do zwrócenia uwagi na ważne wyzwania,

przed którymi stoi dziś każde domowe ognisko, w tym także to parafialne, w ramach którego się gromadzimy – mówią. Po Mszy św. i konferencji na scenie domu parafialnego program artystyczny zaprezentowały dzieci i młodzież. Rozstrzygnięty został także konkurs poetycko-plastyczny. **gb**



Młodzież zaprezentowała m.in. spektakl poświęcony św. Joannie Beretcie Molli

GREGORZ BROŻEK

Rodzinny jubileusz

TARNÓW. Przedstawiciele szkół, którym patronują święci i błogosławieni spotkali się w katedrze na Mszy św. z racji jubileuszu diecezji. Eucharystii przewodniczył bp Wiktor Skworec, który w homilii zachęcał uczniów, by pielęgnowali tradycję i wpatrywali się w przykład swych patronów. Na spotkaniu obecna była m.in. delegacja ze

szkoły w Słotowej. – Ks. Jan Czuba, który patronuje naszej szkole pochodził ze Słotowej i zobowiązuje nas do podtrzymywania ducha misyjnego – mówi Katarzyna Pawłowicz-Kaczka, katecheta. Spotkanie zakończył wykład ks. Bogusława Połcia, dyrektora Wydziału Katechetycznego tarnowskiej kurii. **ak**



JOANNA SADOWSKA

W jubileuszu uczestniczyły delegacje szkół z całej diecezji

Mieć osobowość i cierpliwość



JOANNA SADOWSKA

W tym roku była to już X diecezjalna pielgrzymka nauczycieli i wychowawców

TARNÓW. Wykładem ks. Ryszarda Banacha poświęconym Stefanii Łąckiej rozpoczęła się 22 X diecezjalna pielgrzymka nauczycieli i wychowawców. – Stefania była mocną osobowością i to jest bardzo ważne przy przekazywaniu wiedzy i formowaniu uczniów. Uczy nas też cierpliwości wobec młodzieży – podkreślał prelegent. Nauczyciele modlili się podczas Mszy św., której przewodniczył ks. Piotr Pasek, diecezjalny duszpasterz nauczycieli oraz uczestniczyli w spotkaniu integracyjnym. **js**

GOŚĆ TARNOWSKI
tarnow@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,
ul. Katedralna 1
TELEFON/FAKS (14) 626 15 50
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Wielgosz
– dyrektor oddziału,
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

Jubileuszowa pielgrzymka do Rzymu

Świętowanie w świętych miejscach

Diecezję tarnowską powołał przed 225 laty papież Pius VI. Wypadało, aby kolejna stacja dziękczynna w roku rocznicy odbyła się **w Rzymie, u apostołskich progów.**

Podróż zorganizowana przez Diecezjalne Biuro Pielgrzymkowe z Porąbki Uszewskiej wiodła do Rzymu przez ważne miejsca pielgrzymkowe we Włoszech. Pątnicy odwiedzili m.in. Loreto i Manoppello. – To było niesamowite przeżycie, gdy mogłem spojrzeć Chrystusowi w oczy i zawierzyć Mu siebie, rodzinę, naszych biskupów, duchowieństwo i całą diecezję. Prosiłem, by Bóg obdarzał nas potrzebnymi łaskami – mówi wrzuszony pan Tadeusz.

Najważniejsze punkty pielgrzymki to Msza św. dziękczynna za diecezję i beatyfikację Jana Pawła II. Przy relikwii papieża przewodniczył jej bp Wiktor Skworec wraz z abp. Zygmuntem Zimowskim. Pielgrzymi wzięli też udział w audiencji general-



Msza w bazylice św. Piotra była dla pątników najważniejszym wydarzeniem

nej. – Pozdrawiam pielgrzymów z Polski, a szczególnie z diecezji tarnowskiej wraz z jej pasterzem biskupem Wiktorem Skworcem – powiedział Benedykt XVI, życząc obfitości Bożego błogosławieństwa wszystkim pątnikom. – Gdy papież zwrócił się do pielgrzymów z diecezji tarnowskiej, w moich oczach pojawiły się łzy. Nigdy nie myślałam, że będę tak blisko Ojca Świętego, że on zwróci się bezpośrednio do mnie. Czuję obowią-

zek przekazywać to dziedzictwo w moim otoczeniu – mówi pani Elżbieta. Ważnym wydarzeniem dla pielgrzymów była także nowenna w sanktuarium NMP Nieustającej Pomocy, gdzie bp Skworec zawierzył Matce Bożej diecezję tarnowską.

Modlitwa za diecezję trwała też w innych miejscach Włoch, u św. Rity w Cascii i ss. Franciszka i Klary w Asyżu. – Tutaj człowiek staje przed wielkością innych.

Zdaje sobie sprawę, że Bóg działa przez ludzi, dokonując cudów, byśmy jeszcze mocniej wierzyli – dzieli się pani Marta. W rzymskich rekolekcjach diecezji tarnowskiej uczestniczyły też pątniczki z USA. – Wybór waszego biura pielgrzymkowego był spontaniczny i okazał się trafny. Mogłyśmy być z razem z rodakami, a do tego dziękować za jubileusz diecezji – mówią Angela i Eryka.

Marta Wiśniewska

XXVI Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Tarnowie

Wawel w ratuszu

Były wystawy, koncerty, wykłady, projekcje filmów...

Perekłą był spektakl „Pieśń Wawelu” oparty na tekstach Karola Wojtyły i Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Wojciecha Markiewicza. Świadczyły o tym tłumy widzów i długie owacje na zakończenie. Wszystkim spotkaniom przyświecały słowa Jana Pawła II: „Nie lękajcie się iść za Chrystusem”. – Nauczanie bł. Jana Pawła II w zakresie kultury jest bardzo bogate i odniesienie do tej nauki jest naszym obowiązkiem, a zarazem celem tych dni – mówi



Spektakl Wojciecha Markiewicza oparty jest na tekstach Karola Wojtyły i Stanisława Wyspiańskiego

Antoni Zięba, prezes KIK w Tarnowie, organizator tygodnia.

Tydzień Kultury Chrześcijańskiej swymi początkami sięga lat 80. ubiegłego wieku. – Wtedy głównie chodziło o to, by zwrócić uwagę, że w naszym życiu, społeczeństwie i polityce ważne są odniesienia do istotnych wartości chrześcijańskich – wspomina A. Zięba. Początkowo obchodzone były w listopadzie, na koniec roku liturgicznego, ale odkąd wprowadzono uroczyste obchody rocznicy wyboru Jana Pawła II na Stolicę Piotrową, włączono je w papieskie inicjatywy.

ak

GOŚĆ
TARNOWSKI
pod patronatem „Gościa”



Dalej już tylko nie

APOSTOLSTWO POMOCY DUSZOM CZYŚCOWYM.

– Znicz i świeca są symbolami naszej pamięci o zmarłych. Jednak wielka liczba palonych na grobowcach zniczy nie musi świadczyć o lepszej pomocy zmarłym – przypominał swoim parafianom ks. prał. Józef Trzópek, proboszcz z Łącka.

tekst i zdjęcia

GRZEGORZ BROŻEK

Grzegorz Brożek@gosc.pl

Typowy, otwarty od góry kontener na śmieci, tzw. skip, który znajdziemy pod niemal każdym parafialnym cmentarzem, mieści około 7 metrów sześciennych zużytych i niepotrzebnych już wypalonych zniczy, wieńców, uschłych kwiatów, które zalegają na wielu grobach. Piętrzy się w tych skipach wiele tak nietrwałego ludzkiego zachodu, mnóstwo utopionych pieniędzy, masa czasu zmarnotrawionego na znalezieniu najładniejszych ozdób. Nie znaczy to, że nasze starania o groby bliskich nie mają sensu. Czasem jednak łatwiej postawić raz na jakiś czas lampkę na płycie grobowej, niż rzeczywiście zrobić coś dla duszy zmarłego. Łatwiej wydać 36,90 zł na fikuśny znicz w kształcie księgi, niż zmówić Różaniec za duszę zmarłego. – Prawdziwą pomocą dla nich jest Msza św. za nich ofiarowana, modlitwa, zyskiwanie dla nich odpustów, uczynki miłosierne co do ciała i co do duszy, jałmużna. To są czyny miłości, które – jak uczy nas Pismo Święte – mnóstwo

grzechów wynagradzają, także tych popełnionych przez ludzi już nieżyjących – mówi z ambony łąckiej świątyni ks. Trzópek. Paradoksalnie wspieranie dusz czyścicowych służy nam samym.

W Polsce nie ma większej

Pod koniec września w parafii w Koszycach Wielkich odbył się doroczny dzień skupienia dla wspólnot Apostolstwa Pomocy Duszom Czyścicowym, które w diecezji działa od 25 lat. – Założyliśmy wspólnotę, gdy podczas powstawania parafii utworzyliśmy cmentarz. Mija już wiele lat, a członkowie przychodzą

na pogrzeby, nawet w przypadku braku powinowactwa ze zmarłym, modlić się z rodziną, prowadzić Różaniec – mówi ks. Kazimierz Bonarek, proboszcz parafii. Grupa w jego parafii liczy ponad 100 osób. – To zrozumiałe, bo to otaczanie zmarłych modlitewną pamięcią, to najgłębsza ludzka potrzeba – dodaje. W grupie spotykają się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, po pierwszym piątku, aby jak najwięcej ludzi mogło w intencji dusz czyścicowych ofiarować Komunię św. Grupy APDC istnieją na terenie diecezji zaledwie w kilkunastu parafiach, w większości blisko Tarnowa.





Uczestnicy dorocznego spotkania APDC pod kościołem w Koszycach Wielkich

PONIŻEJ: – Do grupy przystąpiłam w wieku 13 lat. Wiem, że to pozwala mi lepiej żyć – mówi Magdalena Dobosz (z prawej). W środku Zbigniew Ciasto, animator

Znaki zewnętrzne naszej pamięci są ważne i modlitwa nie tylko za naszych zmarłych, ale za wszystkich cierpiących w czyścisku. – Bo my nie wiemy, która dusza gdzie jest. Wiemy zaś, że te dusze z czyściska bardzo nas potrzebują. Bo tylko dzięki nam, dzięki zasługom, które dla nich wyprosimy, mogą wcześniej dotrzeć nieba – przypomina Zbigniew Ciasto, animator wspólnoty z tarnowskiej parafii pw. Miłosierdzia Bożego. Każdy może wstawiać się za konkretną duszą indywidualnie. – Ale jako członkowie APDC chcemy i czynimy to także wspólnotowo w czasie comiesięcznych spotkań. Wtedy wiem, że nie tylko ja, moi rodzice i rodzeństwo modlimy się za konkretnego zmarłego, ale cała wspólnota i kapłan, który ofiaruje Mszę św. – dodaje Agnieszka Niemiec, członkini tarnowskiej grupy.

Gdzie jest sukces

Większość członków APDC modlitwę za zmarłych wyniosła z domów. – Od dziecka modliliśmy się za tych, którzy odeszli – mówi Agnieszka. U Magdaleny Dobosz było podobnie. – Wyniosłam to z domu, ale wstąpiłam do APDC w wieku 13 lat, by głębiej te sprawy przeżywać. Zdaję sobie sprawę, że dziś to niemożliwe, że młodość to oznacza pęd do kariery, sukcesu, pieniędzy, więc czasem ktoś dziwi się, że jestem w grupie – przyznaje Magda. – Pogłębiamy swoją wiarę i zrozumienie spraw ostatecznych, śmierci, sądu Bożego, na którym każdy z nas stanie. Dzięki temu łatwiej żyć – przekonuje Zbigniew Ciasto.

W jaki sposób? – Pozwala to z dystansem spojrzeć na życie. To co dotąd irytowało, okazuje się w obliczu wieczności banalne, nie

nieznaczące. Myślenie o zaświatach, eschatologii, daje równowagę w życiu, spokój, nawet radość – podkreśla Agnieszka Niemiec. Tym większą, że przychodzi zrozumienie tego, że czyścicie to naprawdę nie jest złe miejsce. – Ci w niebie są już zbawieni, ale dusze w czyścisku, dziś cierpiące, bo nie mogą oglądać Boga twarzą w twarz, mają jednak pewność, że zbawione będą. My na ziemi w tak dobrej sytuacji nie jesteśmy. Więc nauka o czyścisku pełna jest nadziei – zauważa Zbigniew Ciasto.

Życie bez budzika

– Ja mam takie przekonanie, że dziś my modlimy się za dusze w czyścisku, a kiedyś może naszym śladem inni podejmą taką modlitwę za nas albo dusze, którym pomagaliśmy, będą wstawiać się za nami. W powszechnej modlitwie za dusze w czyścisku cierpiące można mieć duchowy interes – uśmiecha się 20-latką Magda Dobosz. Niektórzy mają doświadczenie obecności dusz zmarłych wśród nas. Wielu ludzi mówi, że kiedy potrzebuje wstać rano, prosi dusze czyścicowe, a te budzą o określonej porze. – Ja tak mam i wielu innych również. To jest, kolokwialnie mówiąc, dowód na przewodzenie, kontakt między światami, dowód na to, że zmarli są z nami. Życie ludzkie zmienia się, ale się nie kończy. Zmarli żyją. Są w niebie czy czyścisku, a my możemy ciągle mieć z nimi kontakt. Ta łączność jest przez Chrystusa i w Chrystusie – podkreśla Anna Ciasto z APDC. ■

Oczyszczająca miłość Boża



KS. PROF. DR HAB. JANUSZ KRÓLIKOWSKI,
DOGMATYK
– Katolicka wiara w czyścicie

jest przede wszystkim konsekwencją wiary w Najświętszego Boga, który w swojej miłości dokonuje uświęcenia i oczyszczenia człowieka, zanim przyjmie go do pełnego udziału w swoim chwalebny życiu. Objawienie poświadczają, że żadne zło ani żadna jego konsekwencja nie może ostać się wobec Bożej świętości. Wiara w czyścicie wyraża także prawdę, że grzechy człowieka są źródłem winy, która domaga się odpokutowania albo w życiu ziemskim, albo już po przekroczeniu progmu między życiem doczesnym i wiecznym. Czyścicie jest więc miejscem spotkania z oczyszczającą miłością Bożą. Z tego też powodu w mówieniu o czyścisku trzeba bardziej zwracać uwagę na ten oczyszczający wymiar miłości Bożej niż na kary czyścicowe. Czyścicie to miłość Boża obejmująca już duszę człowieka.

bo

Jest w nich jednak niezwykła siła, bo tam, gdzie są, stanowią zazwyczaj największe grupy parafialne. We wspólnocie pw. Miłosierdzia Bożego w Tarnowie liczy sobie 350 osób i jest największa w Polsce.

Czym wypełnić pustkę?

– Każdy, kto przeżył śmierć bliskiej osoby, czuje pewną pustkę. Nie da się jej zapełnić – tym bardziej, im mocniej byliśmy uczuciowo związani ze zmarłym. Ze łzami w oczach patrzymy na coraz bardziej pożółkłe fotografie, z pietyzmem czyścimy grobowce, a przede wszystkim, i to jest dla nas, wierzących, bardzo ważne, modlimy się, wierząc, że to najlepsza droga spotkania ze zmarłym. To jest dowód miłości i wiary, że oni są z nami i że kiedyś się z nimi spotkamy – podkreśla ks. dr Marek Łabuz, opiekun diecezjalny dzieła.

Wstęp do APDC

Członkiem APDC może zostać każdy praktykujący katolik. Jedynym wymogiem jest podpisanie deklaracji. Wstępując w szeregi wspólnoty, jej członkowie zobowiązani są do codziennej modlitwy za dusze w czyścisku cierpiące oraz odmawiania specjalnego aktu ofiarowania oraz branie udziału w comiesięcznych spotkaniach wspólnoty.

■ R E K L A M A ■

grupa

APTEKI

curate

APTEKA
całodobowa

Lubelska 1

Jasło
ul. Lwowska 9/11
tel. 13 333 07 11

APTEKA
całotygodniowa

Przy Maście

Nowy Sącz
ul. Lwowska 17
tel. 18 441 25 14

APTEKA

Lubelska

Pilzno
ul. Legionów 28
tel. 14 672 19 83

dla chorego, dla zdrowego, dla każdego

Nowe miejsce kultu w Pilźnie

Z tyrolskim ołtarzem

Kiedy kard. Karol Wojtyła zaczynał papieskie posługiwanie, wołał: „**Otwórzcie drzwi Chrystusowi!**”. – Otwieramy właśnie drzwi nowej kaplicy, by ludzie mieli wzór na drodze do Jezusa – mówi ks. Józef Jabłoński.

W XVI-wiecznym kościele parafialnym w Pilźnie 30 października zostanie poświęcona i oficjalnie otwarta kaplica pw. bł. Jana Pawła II. – W 2006 r. zaczęliśmy ją przygotowywać w nastroju

i z przekonaniem „santo subito”, że papież jest święty. Z otwarciem musieliśmy jednak poczekać do oficjalnego ogłoszenia go przez Kościół błogosławionym – mówi ks. Józef Jabłoński, pilzneński proboszcz.

Gimnazjaliści uczą się dobrze liczyć

Nie ma za darmo

Starożytni, mówiąc: ekonomia, myśleli o zasadach prowadzenia gospodarstwa domowego. Uczniowie z Rzuchowej poznają taką właśnie ekonomię. Ich dom to mała ojczyzna.

Siedemdziesięciu uczniów klas drugich gimnazjum w Rzuchowej koło Tarnowa realizuje projekt „Bądź domowym ekonomistą – żyj oszczędnie, zdrowo i czysto”. Finansuje go Fundacja PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza. Projekt podzielony jest na segmenty. Jednym z nich są wyprawy w okolicę. – Odkrywamy jej walory. Silne strony

naszego miejsca na ziemi – mówi prowadząca zajęcia Edyta Bibro. Inna grupa z nauczycielem Piotrem Armistą m.in. wykonuje badania wody z rzek i gleby z okolicznych pól. Trzecia grupa we współpracy z rodzicami liczy wydatki na energię, wodę w domowych budżetach. – Łącząc to wszystko w jedną całość, uczymy się dobrego gospodarowania. Zwracamy uwagę na nieodnawialne źródła energii, bo to drogi składnik naszego życia. Uczymy się oszczędzać, racjonalizując zachowania – tłumaczy Urszula Stolarczyk, koordynator projektu. – Na przykład plastikowe reklamówki. Są za

Tydzień kariery w Małopolsce

Zawodowy drogowskaz

Prawie 40 instytucji zorganizowało 300 wydarzeń, które miały pomóc młodzieży w wyborze kariery.

Interduje mnie zarówno praca w policji, jak i studia farmaceutyczne. Wiem, że to dość rozległe i różne zainteresowania, dlatego tu jestem i szukam pomocy w podjęciu decyzji – mówi Andżelika Gawron, tegoroczna maturzystka. Jest jedną z tysięcy młodych ludzi, którzy przyszli na imprezy organizowane w ramach III Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery w Małopolsce

„Poradnictwo kariery dla każdego ucznia”. W jego ramach odbyło się 309 wydarzeń, np. w Tarnowie, Nowym i Starym Sączu, Brzesku, Luszowicach czy Wojniczu, organizowanych przez 38 instytucji, m.in. przez urzędy pracy, instytucje oświatowe, uczelnie, pracodawców. – Mamy przygotowane zarówno spotkania informacyjne i aktywizacyjne, jak i warsztaty pomagające podjąć decyzje co do wyboru zawodu. Odpowiadając mogą korzystać ze zbiorów informacji zawodowych i spotkać się na indywidualnych



Tu będą wystawione relikwie bł. Jana Pawła II

Mała kaplica w prawej nawie była niewykorzystana. Za jej odnowienia wzięli się konserwatorzy sztuki, za wyposażenie – artyści. Wewnątrz umieszczono ołtarzyk w stylu tyrolskim z obrazem Jana Pawła II. – Najcenniejsze są jednak relikwie krwi Papieża Polaka, które tu będą przechowywane. W tej kaplicy będziemy modlić się wspólnotowo w soboty, zgłębiać też

wtedy papieskie nauczanie w czasie konferencji, ale będzie to także miejsce otwarte na co dzień – dodaje ks. Józef Jabłoński. W kościele jest stały dyżur w konfesjonale, do świątyni zachodzą ludzie z całej okolicy. – Mam nadzieję, że modląc się tu, będą też wpatrywać się we wzór życia, jaki nam zostawił Jan Paweł II, i zechcą jego śladami zmierzać do Jezusa – dodaje proboszcz pilzneński. **gb**



W czasie zajęć z Piotrem Armistą młodzież wykonuje m.in. badania wody z lokalnych rzek czy gleby z pól

darmo, ale kosztują. Są w cenie produktów, potem trzeba je wyrzucić, więc są w kosztach śmieci – dodają gimnazjalistki Justyna Wach, Ola Wodzisz i Kinga Cichy. – Chodzi też

o to, by młodzi widząc potencjał naszej okolicy, zbyt łatwo nie porzucali naszej ojczyzny dla wielkiego świata, ale wielki świat odnaleźli właśnie tu – dodaje U. Stolarczyk. **gb**



Spotkania z doradcami to szansa dla młodych, by dobrze pokierować swą przyszłością

konsultacjach z doradcą. Można też przeprowadzić testy zainteresowań i predyspozycji zawodowych – wylicza Teresa Wrona, doradca

zawodowy Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Tarnowie. Tydzień odbywał się od 17 do 23 października. **js**

Wydawnictwo WAM
zaprasza na
15. Targi Książki w Krakowie
3-6 listopada 2011 r.
ul. Centralna 41A, stoisko nr A11

zaproszenie

Papież w Małopolsce

Nowy Sącz. Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży „Kana” zaprasza na cykl seminariów edukacyjnych „Odrabiamy zadania. Szukamy wartości”. Są one poświęcone nauczaniu Jana Pawła II podczas jego czterech wizyt w Małopolsce. Spotkania odbędą się **3 i 24 listopada** oraz **1 grudnia**. Początek o godz. 18 w kościele św. Kazimierza w Nowym Sączu. Po Mszy św. dziękczynnej za beatyfikację Jana Pawła II organizatorzy zapraszają do Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół”, gdzie od 19.00 do 21.00 swoimi



refleksjami na temat nauczania papieskiego podzielią się ze słuchaczami zaproszeni prelegenci: ks. prof. Stanisław Sojka oraz burmistrz Starego Sącza Marian Cycoń (3 listopada, temat: papieska wizyta w Starym Sączu); ks. dr Krzysztof Czaplą oraz burmistrz Zakopanego Adam Bachleda-Curuś (24 listopada, temat: papieska wizyta w Zakopanem); ks. dr Wiesław Piotrowski oraz Antoni Zięba (1 grudnia, temat: papieska wizyta w Tarnowie). Podczas konferencji zostaną także przypomniani święci i błogosławieni, wyniesieni na ołtarze podczas małopolskich pielgrzymek Jana Pawła II: św. Kinga, bł. Bernardyna Jabłońska, s. Maria Karłowska oraz Karolina Kózkówna. ■

Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

Mądre serce króla

Kim jest apokaliptyczna Wielka Nierządnica?

To jedno z pytań, jakie postawią słuchaczom wykładowcy w eterze. Podczas najbliższego studium będzie również mowa o Herodzie Antypasie, który ożenił się z bratową,



co było zabronione przez Prawo Mojżesza, i o Salomonie – królu, który prosił Boga o „mądre serce”. A pytanie, które usłyszą studenci 30 X, brzmi: „Wymień tytuły ksiąg biblijnych, których autorstwo tradycja przypisała królowi Salomonowi”. ■

Warto się zastanowić

felieton

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl



Czy jesteśmy takimi czcicielami, jakich chce mieć Ojciec, czyli czy nasze życie jest na zewnątrz zgodne z tym, co wyznajemy wewnętrznie jako naszą wiarę? Tylko wtedy czcimy Boga w Duchu i prawdzie, a właśnie takich czcicieli chce mieć Bóg, pouczał nas Chrystus. ■



3.11 (czwartek), godz. 15.00

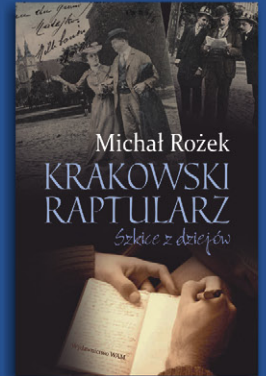
ARTUR BARCIŚ

podpisuje audiobook
Rico, Oskar i głębocienie

5.11 (sobota), godz. 11.00
6.11 (niedziela), godz. 12.30

MICHAŁ ROŻEK

podpisuje książkę
*Krakowski raptularz.
Szkice z dziejów*



5.11 (sobota), godz. 14.00

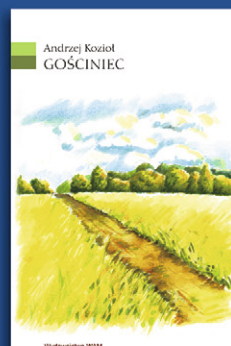
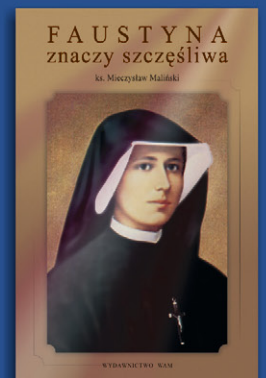
SIOSTRA ANASTAZJA

podpisuje swoje kulinarne
bestsellery

5.11 (sobota), godz. 16.00

KS. MIECZYSLAW MALIŃSKI

podpisuje książkę
Faustyna znaczy szczęśliwa



6.11 (niedziela), godz. 11.00

ANDRZEJ KOZIÓŁ

podpisuje książkę
Gościniec

CENY PROMOCYJNE!



wydawnictwowam.pl

Wydawnictwo WAM, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków
tel. 12 629 32 50, tel./fax 12 629 32 53
marketing@wydawnictwowam.pl

Miejsca – Ludzie – Wydarzenia

Służba bez koloratki

Zadaniem ludzi świeckich, jak przypomniał Sobór Watykański II, jest **szukać królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi**. Myśl tę z oddaniem realizowali nasi diecezjanie.

W 1849 r. w Mordarce urodził się Szymon Dutka. Mimo trudnych warunków materialnych udało mu się ukończyć szkołę ludową w Limanowej, a następnie znaleźć pracę na stanowisku pisarza-sekretarza. Był działaczem ludowym i współzałożycielem drugiego w Małopolsce Kółka Rolniczego w Mordarce, w którym później otwarto czytelnię. Krótka edukacja nie stanęła mu na drodze do rozwijania talentu poetyckiego, a owoce jego pracy twórczej można było znaleźć m.in. w „Pszczółce”, „Przyjacielu ludu” czy „Wieńcu”. Przede wszystkim jednak Szymon Dutka był bardzo pobożnym człowiekiem. Przewodniczył licznym pielgrzymkom do Kalwarii Zebrzydowskiej i Kobylanki, pomagał też materialnie potrzebującym. „Tradycja podaje również, iż Szymon Dutka jest autorem pieśni kościelnej »Matko Najświętsza do Serca Twego«” – czytamy w archiwalnych zapiskach ks. Grzegorza Skorupy.

Noszący to samo nazwisko Dutka, tyle że Franciszek, urodził się w 1909 r. Od małego wychowywany był w atmosferze kultu do Matki Bożej. I to właśnie Jej zawdzięcza cudowne ocalenie podczas kampanii wrześniowej w 1939 r. A że pochodził z Limanowej, szczególnie ukochał limanowską Matkę Bolesną. Swą miłość wyrażał nie tylko w modlitwie i na codziennej Eucharystii, ale również poprzez pracę na rzecz sanktuarium. To również on jest autorem licznych

kapliczek znajdujących się na Limanowszczyźnie. Z wykształcenia był nauczycielem, a w pracy z młodzieżą odznaczał się życzliwością i prawością. „Cechowała go też bezinteresowność i gorliwość w niesieniu pomocy potrzebującym” – czytamy we wspomnieniach Juliana Dutki.

Maryjny kustosz

Matkę Bożą Bolesną umiłował też Andrzej Szumilas, pochodzący ze Słopnic. Z zawodu był rzemieślnikiem, a dokładnie rzeźbiarzem samoukiem i autorem

rzeźb do kościoła parafialnego w Limanowej. „W 1953 roku zamieszkał przy zabytkowej kapliczce mordarskiej, w której pierwotnie znajdowała się figura Matki Bożej Bolesnej. Z pełnym zaangażowaniem otoczył opieką ten jakże cenny obiekt parafialny” – czytamy w dokumentach Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie, autorstwa ks. Józefa Poręby. Był oddanym maryjnym apostołem – codziennie odmawiał Różaniec i Koronkę do MB Bolesnej, przewodniczył w kaplicy nabożeństwom majowym i październikowym, występował w asystach na procesjach. „Pełnił on rolę, szczególnie w ostatnich latach swego życia, świeckiego kustosa, nie tylko w zabytkowej kaplicy, ale w miejscach związanych z kultem MB Bolesnej” – dodaje ks. Poręba. Andrzej Szumilas zmarł w sobotę, dzień przed odpustem.

Kustoszem maryjnym był też Jan Gorczyński, który każdego roku, przez 48 lat pielgrzymował do Kalwarii

z Olszyn Ołpińskich. – Z poświęceniem i trudem, pomimo gospodarstwa rolnego, jakie posiadał, organizował grupy liczące po kilkadziesiąt osób

– widnieje w zapiskach znajdujących się w Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie. Był wzorowym ojcem i mężem, a czworo jego dzieci poświęciło się służbie Bogu.

Apostoł Szymona

Przez Maryję i świętych do Jezusa było blisko wielu naszym diecezjanom, jak choćby Franciszkowi Kuc-Zborczyńskiemu. Urodził się on w 1887 roku w Lipnicy Murowanej, a w Krakowie ukończył studia medyczne. W czasie

I wojny światowej został lekarzem wojskowym w Jerozolimie. Po powrocie do kraju pracował w szpitalach krakowskich jako wybitny specjalista w dziedzinie chirurgii. W czasie II wojny światowej został aresztowany za udzielanie pomocy medycznej żołnierzom ruchu oporu. W zawodzie przepracował ponad 50 lat, ale nie tylko w ten sposób pomagał ludziom. Był wielkim społecznikiem, który szczególnie ukochał rodziną Lipnicę. „Co roku na gwiazdkę przysyłał podarki dla dzieci z przedszkola i ochronki sióstr urszulanek” – czytamy w archiwalnych zapiskach.

Troszczył się też o duchowe dziedzictwo Lipnicy, szczególnie kultem otaczając św. Szymona, swego krajana. „Jego gorliwość, szczególnie przy ubieganiu się o jego kanonizację, docenił sam kard. Wyszyński, który przysłał mu specjalne podziękowanie i błogosławieństwo” – czytamy w archiwalnych dokumentach. To również on był współinicjatorem ponownego zbadania i zabezpieczenia relikwii. Doktor Zborczyński przez władzy lipnickich zaliczony został do grona znanych i zasłużonych mieszkańców gminy. **ak**



JOANNA SADOWSKA

Świętego Szymona, krajana z Lipnicy, bardzo ukochał Franciszek Kuc-Zborczyński